

NOWA KSIĄŻKA KS. PROF. TADEUSZA FITYCHA O BŁ. KS. GERHARDZIE HIRSCHFELDERZE

Z okazji 6. rocznicy beatyfikacji bł. ks. Gerharda HirsCHFelderera ukazała się nowa książka ks. prof. Tadeusza Fitycha pt. Błogosławiony ks. Gerhard HirsCHFelder. „Rubin ziemi kłodzkiej”. Dzieje życia i posługiwania w obrazach”. O pracy Księdza Profesora mówią:

**Ks. bp. Ignacy Dec
ordynariusz świdnicki**



Wyrażam wielką radość z faktu, że bł. ks. Gerhard HirsCHFelder żyje w naszej pamięci, którą ogniskuje zwłaszcza eklezyjalne communio sanctorum, że jest on obecny w naszych modlitwach, w miejscach będących celem pielgrzymek i na kulturowych szlakach jemu dedykowanych, że wśród duchowieństwa i wiernych diecezji świdnickiej pogłębia się znajomość jego życiowej misji, heroicznego świadectwa oraz wieloaspektowy kult.

Cieszę się, że pojawiają się ciągle nowe prace źródłowe na jego temat. Prym na tym polu wiedzie ks. prof. dr hab. Tadeusz Fitych, od dziesięciu lat kapłan diecezji świdnickiej, wielki miłośnik ziemi kłodzkiej. Jako historyk, przebywający w prestiżowych środowiskach naukowych, zdobył wspaniałą warsztat naukowy, uzdalniający go do benedyktyńskiego wręcz prowadzenia badań historycznych. Jestem mu niezmiernie wdzięczny za wszystkie artykuły opublikowane dotąd w periodyku „Ziemia Kłodzka” oraz w innych czasopismach historycznych i teologicznych.

Sądzę, że sam Błogosławiony inspiruje go z niebios. Bowiem ks. Gerhard jako kapłan aż sie-

dem lat posługiwał w Kudowie Czerwnej. Co więcej, mieszkał w tej samej monumentalnej plebanii, i prawdopodobnie w tym samym miejscu, gdzie obecnie żyje i pracuje twórczo ks. profesor Tadeusz. To tutaj, nasz Błogosławiony, wśród wielkich przeciwności wzrastał w świętości. Na koniec jego „Wielkiego Tygodnia”, a po męczeńskiej śmierci w KL Dachau, także tutaj, w tej ziemi, a w pobliżu parafialnego kościoła p.w. św. Bartłomieja, obok wybitnego proboszcza i przyjaciela Augustina Hauffena spoczęły jego doczesne prochy. W tym samym roku, w KL Auschwitz-Birkenau II i zaledwie tylko o tydzień później, ziemską pielgrzymkę ukończyła Ślązaczka urodzona we Wrocławiu, karmelitanka bosa Edyta Stein, znana jako św. Teresa Benedykta od Krzyża OCD, od 1 października 1999 r. Patronka Europy.

Wiemy, że bł. ks. Gerhard swym kapłaństwem i świętością łączy trzy sąsiednie narody: polski, czeski i niemiecki. Co do krwi, to ks. Gerhard HirsCHFelder był Niemcem. We wrocławskim seminarium, jak każdy ówczesny kleryk, uczył się zapewne także i języka polskiego w celu głoszenia dwujęzycznych kazań. W dawnym Hrabstwie Kłodzkim przyszło mu posługiwać reprezentantom dawnego „czeskiego zakątka”. Z myślą o spowiedziach sakramentalnych i ulubionych pieśniach miejscowej ludności, wyjątkowo uzdolnionej muzycznie, może chociaż po części przyswoił sobie nawet i język czeski w miejscowym dialekcie.

Wyniesienie charyzmatycznego Duszpasterza Kłodzkiego Dekanatu do chwały ołtarzy rzuciło nowy blask na naród niemiecki, który w latach narodowego socjalizmu był paraliżowany i zniewalany przez ideologię rządzącej partii oraz gigantyczny kult wódza Trzeciej Rzeszy mający okultystyczne korzenie. Beatyfikacja ks. HirsCHFelderera była jednym z dowodów na to, że nie cały naród uległ nazistowskiej ideologii zawartej w programowej książce Adolfa Hitlera „Mein Kampf” z 1925 r., że w narodzie niemieckim byli jednak tacy, którzy w jednoś-

ci biskupami wiernie stali po stronie prawdy, wiary katolickiej, miłości i godności człowieka.

Bł. ks. Gerhard HirsCHFelder złączony jest także z narodem czeskim. Trzeba tu przypomnieć, że ówczesne Hrabstwo Kłodzkie, zamieszkałe przez Niemców i coraz mniej licznych, a w dodatku zgermanizowanych Czechów, kościelnie aż do 1972 r. należało do arcybiskupstwa praskiego. Stąd też ks. Gerhard jako Niemiec był kapłanem archidiecezji praskiej, i to wyróżnionym listem pochwalnym, po solidnym przygotowaniu prawie 700 osobowego grona młodzieży do sakramentu bierzmowania, jakiego w ciągu jednego dnia udzielił kard. Karel Kašpar. Zatem także i Kościół czeski może się chlubić jego wyniesieniem do chwały ołtarzy.

Z bł. ks. Gerhardem HirsCHFelderem czujemy się związani także my, Polacy. Bowiem ziemia, na której się urodził, i na której posługiwał ks. Gerhard, dzisiaj jest zamieszkała przez Polaków. Stąd też także Polacy przyjęli go jako swojego błogosławionego. Zresztą przez akt beatyfikacji ów kapłan stał się własnością i ozdobą całego Kościoła. Kardynał Meisner przypomniał w homilii beatyfikacyjnej w Münster, w niedzielę, 19 września 2010 r., że w Kościele jesteśmy zawsze najpierw dziećmi Bożymi, siostrami i braćmi Chrystusa, a dopiero potem obywatelami poszczególnych narodów. Możemy przeto powiedzieć, że wybitny Kłodzkanin – ks. Gerhard HirsCHFelder jest błogosławionym danym naszym trzem narodom, abyśmy w pokoju i zgodzie oraz na glebie Ewangelii Chrystusa, budowali naszą wzajemną jedność, dobre sąsiedztwo i cywilizację chrześcijańską. Wszyscy cieszymy się, że możemy mieć w niebie tak niezłomnego i wspólnego orędownika.

Podczas Mszy św. dziękczynnej za beatyfikację Męczennika KL Dachau, sprawowanej 10 października 2010 roku w Kudowie-Zdroju, zwróciłem uwagę na trzy główne cnoty, które zdobyły naszego Błogosławionego i które winny być przedmiotem naszych starań, naszej pracy ascetycznej.

Są to: miłość, odwaga, i męstwo. Ksiądz Gerhard, podobnie jak tak bardzo przezeń ulubiony patron chrztu świętego – wielki mistyk zgromadzenia redemptorystów św. Gerard Majella, był autentycznie zakochany w Bogu i uzewnętrzniał to także poprzez pogodę ducha i niespotykaną radość.

W efekcie wiele czasu spędzał na modlitwie, przed Chrystusem Eucharystycznym, w odwiedzinach u osób starszych i chorych oraz na pielgrzymkach. Ta miłość do Boga miała swoje przedłużenie w miłości do ludzi, zwłaszcza do młodzieży, do chorych i osób starszych. Konsekwentnie pielęgnował szereg przyjaźni z kapłanami, siostrami zakonnymi i rodzinami. Jako duszpasterz młodzieżowy ks. Gerhard widział i reagował na zagrożenia młodzieży ze strony wrogich Kościołowi organizacji. Bronił młodzież przed kłamstwem, przemocą oraz niewiarą. To dzięki niemu w tak krótkim czasie i w dekadzie rozszalałego nazizmu zdołał wśród swych wychowanków obronić aż cztery powołania do stanu kapłańskiego, a u dwóch dziewcząt do życia zakonnego. Wzywał wiernych do wierności Bogu, do życia w prawdzie i miłości.

Błogosławiony Gerhard był kapłanem o wielkiej odwadze. Gdy widział szalejące zło, bezczeszczące krzyże i innych znaków świętych, nie wahał się powiedzieć publicznie z ambo-ny: „Každy kto wyrzywa wiarę w Chrystusa z serc młodzieży jest zbrodniarzem”. Ten kapłan nigdy nie szedł na układy i nie szukał wygodnego, bezpiecznego życia. Dodatkowo ubogacony charyzmatami napotkanych ruchów religijnych: Quickborn, Szensztat i Rodzina Kolpinga – szedł po prąd. Nie stosował się do narzucanej poprawności wobec panującego systemu. Stał zawsze po stronie prawdy, Ewangelii i katolickiego Kościoła. Błogosławiony Gerhard był także kapłanem o wielkim męstwie. Przetrzymał wiele cierpienia. O wytrwałość i obronę kapłańskiej tożsamości modlił się w więzieniu w Kłodzku. Dowiadujemy się o tym zarówno z napisanych tam rozważań

do stacji Drogi Krzyżowej, jak i z jego korespondencji oraz relacji świadków.

W obecnym czasie są nam tak bardzo potrzebne owe przymioty ducha, które zdobyły naszego Błogosławionego. Jest nam potrzebna miłość do Pana Boga i do człowieka. Jak gaśnie miłość do Pana Boga, to zanika też miłość i szacunek do człowieka. Jest nam potrzebna odwaga, by przeciwstawić się kłamstwu, złu, by nie ulegać poprawności politycznej, by nie iść na układy. Jest nam potrzebna czytelna poprawność ewangeliczna. Jest nam potrzebne męstwo. Kościół, chrześcijanie są dziś tak często napiętnowani. Każdego dnia w przerażającej liczbie giną na Bliskim Wschodzie, giną w Afryce... Giną i doznają cierpienia na wszystkich kontynentach świata. Raz po raz doznają także znieważenia w naszej Ojczyźnie. Jest nam potrzebne męstwo ks. Gerharda, byśmy wytrwali i nie zniechęcali się do składania świadectwa Chrystusowi, szli pod prąd i podobnie jak św. Jan Paweł II konsekwentnie byli darem dla drugich i budowali cywilizację miłości.

Z biogramu życia naszego Błogosławionego dowiadujemy się, że niemal całe jego życie było usłane trudnościami i krzyżami. Był dzieckiem nieślubnym, a więc nie miał ojca, a jednak nie został przysłowiowym „maminsynkiem”. Już jedynie z tego powodu miał kłopoty z wstąpieniem do seminarium, a potem ze święceniami i prymicjami, który nie mogły być uroczystości odprawione w kłodzkiej parafii. Niczym się jednak nie zrażał. Był bardzo wytrwały na drodze swego powołania. Szedł wytrwale do celu. Na serio potraktował studia teologiczne na Uniwersytecie Wrocławskim. Niedługo po święceniach, gdy został wikariuszem w parafii św. Bartłomieja w Kudowie Czerwnej, został mianowany duszpasterzem młodzieży w całym ówczesnym Hrabstwie Kłodzkim, czyli w całej Kotlinie Kłodzkiej. Zawsze miał czas dla młodzieży. U sióstr zakonnych i w domach rodzinnych, osobno dla chłopców, dziewcząt i ministrantów prowadził solidnie nauczanie katechetyczne w formie tzw. „godzin wiary”. Dla młodzieży i dla dorosłych urządzał kilka razy w roku pielgrzymki do sanktuariów maryjnych, zwłaszcza do Wambierzyc.

Bł. Gerhard Hirschfelder zaśląnął jako odważny głosiciel prawdy ewangelicznej i charyzmatyczny kaznodzieja. Liczni świadkowie procesu kanonizacyjnego wyznawali, że do dzisiaj pamiętają jego homilie. Jego przepowiadanie nie było słodkie, nie mówił pod publiczność. Nie stosował się do poprawności politycznej. Potrafił się otwarcie sprzeciwić polityce nazistów, którzy chcieli ateizować młodzież. Niemieccy naziści wiedzieli, że nie potrafią odciągnąć od wiary ludzi dorosłych, starszych, dlatego akcją propagandową i ateistyczną skierowali na młodzież. Ks. Hirschfelder jako duszpasterz młodzieży, nie udawał, że tego nie rozumie i dostrzega. W tej postawie był bardzo podobny do o. Josefa Kentenicha, założyciela Szensztackiego Dzieła i wielkiego ewangelizatora w KL Dachau. Wielokrotnie ks. Gerharda upominano, inwigilowano oraz zastraszano psychicznie i fizycznie, żeby przestał sprzeciwiać się polityce Trzeciej Rzeszy, grożono mu. Prawdopodobnie w lutym 1941 r. przyczyniono się do tragicznej śmierci jego mamy Marii, którą znaleziono utopioną w Nysie. Kapłan pochował ukochaną mamę, ale nie przestał głosić prawdy i wytykać błędów przeciwnikom Pana Boga i Kościoła. Przed nami kolejna szóstka już rocznica beatyfikacji niezłomnego obrońcy młodzieży i formatora nowego ewangelicznego człowieka. Przy tej okazji raz jeszcze wyrażam wielką radość i wdzięczność z nowej, kolejnej, dwujęzycznej i starannie ilustrowanej publikacji, poświęconej naszemu Błogosławionemu. Z serca księdzu Profesorowi Tadeuszowi Fitychowi gratuluję oraz składam wyrazy głębokiej wdzięczności. Równocześnie dziękuję także wszystkim tym, którzy konsekwentnie wspierają go w tym szlachetnym trudzie i dziele ciągłego odkrywania naszego Błogosławionego oraz szerzenia jego kultu.

* * *

Ich bringe meine große Freude zum Ausdruck für die Tatsache, dass der selige Kaplan Gerhard Hirschfelder in unserer Erinnerung lebt, die vor allem auf die „Communio Sanctorum“ (Gemeinschaft der Heiligen) ausgerichtet wird, dass

er in unseren Gebeten anwesend ist, an Orten unserer Pilgerziele und auf Kulturrouten, die ihm gewidmet sind, dass sich unter dem Klerus und den Gläubigen der Diözese Schweidnitz das Wissen über seine Lebensmission, sein heroisches Zeugnis und die vielseitige Verehrung vertiefen.

Ich bin froh, dass über ihn immer neue Quellenarbeiten erscheinen. Die Spitze bildet in diesem Bereich Prof. Dr. hab. Tadeusz Fitych, seit zehn Jahren Priester in der Diözese Schweidnitz, ein großer Liebhaber des Glatzer Landes. Als Historiker, der sich in renommierten wissenschaftlichen Kreisen aufhält, gewann er eine hervorragende wissenschaftliche Technik, die ihn zu einer einfach akribischen, historischen Forschung befähigt. Ich bin ihm außerordentlich dankbar für alle Artikel, die jemals in der Zeitschrift „Ziemia Kłodzka“ und in anderen historischen und theologischen Zeitschriften veröffentlicht wurden.

Ich denke, dass ihn der Selige selbst vom Himmel inspiriert. Kaplan Gerhard diente nämlich 7 Jahre lang als Priester in Bad Kudowa-Tscherbeney. Er lebte sogar in demselben historischen, unter Denkmalschutz stehenden Pfarrhaus und vermutlich an der gleichen Stelle, wo zur Zeit Professor Tadeusz lebt und kreativ arbeitet. Genau hier entwickelte sich unser Seliger unter großen Widrigkeiten in der Heiligkeit. Am Ende seiner „Karwoche“ und nach dem Martyrium im KZ Dachau fanden auch hier, in diesem Land, in der Nähe der St.-Bartholomäus-Pfarrkirche, neben dem prominenten Pfarrer und Freund Augustinus Hauffen, seine sterblichen Überreste die ewige Ruhe. Im selben Jahr im KZ Auschwitz-Birkenau II, nur eine Woche später, beendete ihren irdischen Pilgerweg die in Breslau geborene Schlesierin, die Karmelitin Edith Stein, bekannt als hl. Teresia Benedikta vom Kreuz OCD, seit dem 1. Oktober 1999 Patronin Europas.

Wir wissen, dass der selige Kaplan Gerhard mit seinem Priestertum und seiner Heiligkeit die drei Nachbarnationen vereint: Polen, Tschechen und Deutsche. Kaplan Gerhard Hirschfelder war ein gebürtiger Deutscher. Im Breslauer Priesterseminar lernte er wie jeder damalige Seminarist wahrscheinlich auch

die polnische Sprache, um zweisprachig predigen zu können. In der ehemaligen Grafschaft Glatz diente er als Priester den Einwohnern des früheren „Böhmischen Winkels“. Im Hinblick auf die sakramentale Beichte und die Lieblingslieder der lokalen, außergewöhnlich musikalisch begabten Bevölkerung konnte er sich vielleicht wenigstens zum Teil die tschechische Sprache im lokalen Dialekt aneignen.

Die Erhebung des begnadeten Priesters des Glatzer Dekanats zur Ehre der Altäre hat ein neues Licht auf das deutsche Volk geworfen, das im Nationalsozialismus von der Ideologie der Regierungspartei und dem riesigen Führerkult des Dritten Reiches mit okkulten Wurzeln gelähmt und versklavt wurde. Die Seligsprechung von Kaplan Hirschfelder war einer der Beweise dafür, dass nicht die ganze deutsche Nation der Nazi-Ideologie erlag, die im Programm-Adolf Hitlers „Mein Kampf“ von 1925 enthalten war, dass es im deutschen Volk auch solche Menschen gab, die in Einigkeit mit dem Papst und mit mutigen Bischöfen treu an der Seite der Wahrheit, des katholischen Glaubens, der Liebe und der Würde des Menschen standen.

Der selige Gerhard Hirschfelder ist auch mit dem tschechischen Volk verbunden. Es sei daran erinnert, dass die damalige Grafschaft Glatz, die von Deutschen und von immer weniger und zusätzlich germanisierten Tschechen bewohnt war, kirchlich bis 1972 zum Erzbistum Prag gehörte. Daher war Kaplan Gerhard als deutscher Priester der Erzdiözese Prag sogar mit einem Lobesbrief ausgezeichnet, und zwar nach der soliden Vorbereitung einer Gruppe von fast 700 jungen Menschen für das Sakrament der Firmung, das an einem Tag Kardinal Karel Kašpar (1931-1941) erteilt hat. Deshalb kann auch die tschechische Kirche auf seine Erhebung zur Ehre der Altäre stolz sein.

Mit dem seligen Gerhard Hirschfelder fühlen auch wir Polen uns verbunden, weil das Land, wo Kaplan Gerhard geboren wurde und wo er gedient hat, heute zu Polen gehört. So haben ihn auch die Polen als ihren Seligen angenommen. Im Übrigen wurde dieser Priester durch den Akt der Seligspre-

chung Eigentum und Zierde der ganzen Kirche. Kardinal Meisner erinnerte in seiner Predigt bei der Seligsprechung in Münster, am Sonntag, dem 19. September 2010, dass wir in der Kirche immer zuerst Kinder Gottes, Brüder und Schwestern Christi und erst dann Bürger der einzelnen Nationen sind. Wir können also sagen, dass der hervorragende Glatzer Kaplan Gerhard Hirschfelder als Seliger unseren drei Nationen gegeben wurde, damit wir in Frieden und Eintracht sowie auf dem Boden des Evangeliums Christi unsere gegenseitige Einheit, die gute Nachbarschaft und die christliche Zivilisation bauen. Wir alle sind froh, dass wir im Himmel einen so unbeugsamen und gemeinsamen Fürsprecher haben können.

Während der Danksagungsmesse für die Seligsprechung des Märtyrers des KZ Dachau, die am Sonntag, dem 10. Oktober 2010 in Bad Kudowa gefeiert wurde, lenkte ich meine Aufmerksamkeit auf die drei wichtigsten Tugenden, die unseren Seligen schmückten und die im Mittelpunkt unserer Bemühungen, unserer asketischen Arbeit stehen sollten. Das sind: Liebe, Mut und Tapferkeit. Kaplan Gerhard war so, wie sein Lieblingsspatron der Taufe - der große Mystiker der Redemptoristen-Gemeinschaft, der hl. Gerhard Majella, wirklich in Gott verliebt und brachte das durch Heiterkeit und eine unvergleichliche Freude zum Ausdruck. Viel Zeit verbrachte er in Gebet vor dem eucharistischen Herrn, bei Alten- und Krankenbesuchen und auf Wallfahrten. Diese Liebe zu Gott hatte ihre Widerspiegelung in der Liebe zu den Menschen, vor allem zu den Jugendlichen, zu den Kranken und älteren Menschen. Konsequenter bewahrte er Freundschaften mit einer Reihe von Priestern, Ordensschwestern und Familien. Als Jugendseelsorger sah und reagierte Kaplan Gerhard auf die Bedrohung, die auf die Jugend von seiten der kirchenfeindlichen Organisationen kam. Er beschützte sie vor Lügen, Gewalt und Unglauben. Er war derjenige, dem es gelungen ist, in so kurzer Zeit und in der Dekade des tobenden Nazismus unter seinen Schülern vier Berufungen zum Priestertum und bei zwei Mädchen zum

Ordensleben zu beschützen. Er rief die Gläubigen auf, Gott treu zu sein, in Wahrheit und Liebe zu leben.

Der selige Gerhard war ein Priester von großem Mut. Als er das rasende Übel sah, die Schändung der Kreuze und anderer heiliger Zeichen, zögerte er nicht, von der Kanzel öffentlich zu sagen: „Wer der Jugend den Glauben an Christus aus dem Herzen reißt, ist ein Verbrecher“ Dieser Priester ging nie auf Seilschaften ein und suchte kein bequemes, sicheres Leben. Zusätzlich von Charismen der religiösen Bewegungen Quickborn, Schönstatt und Kolpingsfamilie bereichert – ging er gegen den Strom. Er richtete sich nicht nach der auferlegten Korrektheit gegenüber dem herrschenden System. Immer stand er auf der Seite der Wahrheit, auf der Seite des Evangeliums und der katholischen Kirche. Der selige Gerhard war auch ein Priester von großer Tapferkeit. Er erlitt viel Leid. Um die Ausdauer und den Schutz der priesterlichen Identität betete er im Gefängnis in Glatz. Wir erfahren davon sowohl aus seinen Betrachtungen zu den Kreuzwegstationen als auch aus seinem Briefwechsel und den Berichten der Zeugen.

In der heutigen Zeit benötigen wir so sehr diese Qualitäten des Geistes, die unseren Seligen schmückten. Wir brauchen die Liebe zu Gott und zu den Menschen. Wenn die Liebe zu Gott erlischt, schwindet auch die Liebe und der Respekt zum Menschen. Wir brauchen den Mut, um der Lüge, dem Bösen zu trotzen, um der politischen Korrektheit nicht zu unterliegen, um auf die Seilschaften nicht einzugehen.

Wir brauchen eine klare evangeliumsgemäße Korrektheit. Wir brauchen Mut. Die Kirche, die Christen sind heute so oft gebrandmarkt. Jeden Tag kommen sie in einer erschreckenden Zahl im Nahen Osten um ... Sie kommen um und erleben Leid auf allen Kontinenten der Welt. Immer wieder erleben sie auch Verleumdung im eigenen Vaterland. Wir brauchen den Mut des Kaplans Gerhard, damit wir ausharren und uns nicht entmutigen lassen, Christus zu bezeugen, so wie auch St. Johannes Paul II. und alle Heiligen, die stets

ein Geschenk für andere waren und eine Zivilisation der Liebe aufbauten.

Aus dem Lebenslauf unseres Seligen erfahren wir, dass sein Leben auf Schwierigkeiten und Kreuzen gebettet war. Er war ein uneheliches Kind. Schon aus diesem Grund hatte er Schwierigkeiten mit dem Eintritt ins Priesterseminar, und später mit der Zulassung zur Priesterweihe und der Primiz, die in der Glatzer Pfarrei nicht gefeiert werden durfte. Nichts aber konnte ihn entmutigen. Er war sehr beharrlich auf dem Wege seiner Berufung. Er absolvierte das Theologiestudium an der Universität Breslau. Kurz nach seiner Priesterweihe, als er in der St.-Bartholomäus-Pfarrei in Bad Kudowa-Tscherbeney eine Anstellung als Kaplan bekam, wurde er zum Jugendseelsorger der Grafschaft Glatz, d.h. des ganzen Glatzer Landes ernannt. Er hatte immer Zeit für junge Menschen. Bei Ordensschwestern und in Familienhäusern, getrennt für Jungen, Mädchen und Ministranten, hielt er solide Katechesen in Form von sogenannten „Glaubensstunden.“ Für Jugendliche und Erwachsene organisierte er Pilgerfahrten zu Marienwallfahrtsorten, vor allem nach Albendorf.

Der selige Gerhard Hirschfelder wurde als mutiger und begnadeter Prediger der evangeliumsgemäßen Wahrheit berühmt. Zahlreiche Zeugen des kanonischen Prozesses gestanden, dass sie sich nach wie vor an seine Predigten erinnern. Seine Predigten waren nicht kitschig, er fügte sich nicht der politischen Korrektheit. Er konnte sich der Politik der Nazis, welche die Jugendlichen zu Atheisten machen wollten, offen entgegenstellen. Die deutschen Nazis wussten, dass sie nicht imstande waren, die Erwachsenen, ältere Menschen, vom Glauben wegzuziehen, deshalb haben sie ihre Propaganda- und atheistische Aktion an die Jugend gerichtet. Kaplan Hirschfelder als Jugendseelsorger hat nicht vorgetäuscht, dass er das nicht versteht und nicht sieht. In dieser Haltung war er Josef Kentenich, dem Gründer des Schönstattwerkes und großen Evangeliumsverkünder in Dachau, sehr ähnlich. Kaplan Gerhard wurde mehrmals gewarnt, überwacht und geistig und körperlich eingeschüchtert,

damit er die Opposition gegen die Politik des Dritten Reiches einstellt. Vermutlich im Februar 1941 hatte man zum tragischen Tod seiner Mutter beigetragen, die in den Tiefen der Glatzer Neiße gefunden wurde. Der Priester hatte seine geliebte Mutter begraben, aber er hörte nicht auf, die Wahrheit zu predigen und die Feinde Gottes und der Kirche auf ihre Fehler hinzuweisen.

Vor uns ist der nächste, sechste Jahrestag der Seligsprechung des unerschütterlichen Verteidigers der Jugend und des Gestalters eines neuen – evangeliumsgemäßen Menschen. Bei dieser Gelegenheit möchte ich noch einmal meine große Freude ausdrücken, dass die nächste zweisprachige, sorgfältig gebildete Publikation veröffentlicht wird, die dem Seligen gewidmet ist. Von Herzen gratuliere ich Herrn Professor Tadeusz Fitych und bringe meine tiefe Dankbarkeit zum Ausdruck. Zugleich danke ich allen, die ihn in dieser edlen Mühe, bei der Arbeit der ständigen Erkundung unseres Seligen und bei der Verbreitung seiner Verehrung unterstützen. *Übersetzung: Irena Rogowska*

**Ks. prof. dr hab.
Włodzimierz Wołyniec**



Jeśli ktoś zostaje ogłoszony przez Kościół błogosławionym, to nie tylko dlatego, że osiągnął najwyższy poziom życia moralnego i zdobył cnoty chrześcijańskie w stopniu heroicznym, ale także dlatego, że stał się w pełni człowiekiem, osiągnął prawdziwe człowieczeństwo (humanitas). Takiego stanu życia, które można nazwać życiem błogosławionym, nie można jednak osiągnąć o własnych siłach i jedynie ludzkim staraniem. Wszelkie błogosławieństwo płynie od

Boga. Od początku stworzenia i historii świata opisanej na kartach Pisma Świętego Bóg błogosławi człowieka, aby uczestniczył w Jego stwórczej mocy, rozwijał się i dojrzewał. Z chwilą przyjścia Syna Bożego na ziemię, Boże błogosławieństwo intensyfikuje się i pomnaża. Pan Jezus błogosławi wszystkim ludziom dobrej woli i wskazuje drogę życia błogosławionego. „Błogosławieni ubodzy w duchu” – rozpoczyna swoje programowe Kazanie na Górze.

Droga życia błogosławionego i szczęśliwego jest możliwa dla wszystkich ludzi, chociaż jest niełatwa. Pan Jezus porównuje ją do wąskiej drogi i ciasnej bramy. Na tej drodze człowiek nigdy nie jest sam. Jest z nim Ten, który mówi o sobie, że jest drogą, prawdą i życiem, nasz Pan i Zbawiciel, Jezus Chrystus, a także są z nim ci, którzy już przeszli drogę życia błogosławionego.

Książka pod tytułem Błogosławiony Ksiądz Gerhard Hirschfelder. „Rubin ziemi kłodzkiej” – dzieje życia i posługiwania w obrazach, Kudowa-Zdrój, Czerwna 2016, ukazuje konkretny przykład prawdziwie ludzkiego i chrześcijańskiego życia. Droga błogosławionego Gerharda Hirschfeldera wiodła od Kłodzka, gdzie się urodził i wychowywał, przez Wrocław, gdzie studiował teologię na Wydziale Teologicznym i przygotowywał się do kapłaństwa, przez Kudowę-Zdrój, Czerwną, Bystrzycę Kłodzką, gdzie posługiwał jako duszpasterz, aż do miejsca męczeństwa w kłodzkim więzieniu i obozie Dachau. Konceptję książki stworzył i opracował ksiądz Profesor Tadeusz Fitych, były sekretarz generalny Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, który obecnie prowadzi szeroką działalność naukową i popularyzującą w dziedzinie historii ziemi kłodzkiej. Autor książki postawił sobie za cel nie tylko uratowanie i zbadanie rozproszonych źródeł historycznych i materiałów fotograficznych tego regionu Polski, ale także przekazanie ludziom dzisiejszych czasów, szczególnie ludziom młodym, świadectwa heroicznej wiary i cnót. Trzeba nadmienić, że prezentowana publikacja w

opracowaniu księdza Tadeusza Fitycha przy udziale Fundacji Ziemi Noworudzkiej jest kontynuacją ubiegłorocznej publikacji tego samego Autora pod tytułem List Boga. Błogosławiony ksiądz Gerhard Hirschfelder heros ducha ziemi kłodzkiej (Kudowa-Zdrój, Czerwna 2015). Lektura obu książek stanie się niewątpliwie zachętą do zobaczenia miejsc związanych z życiem i działalnością błogosławionego Gerharda. Może stać się również inspiracją do podjęcia pielgrzymkowego trudu do jego grobu w Kudowie-Zdroju, Czerwny.

* * *

Wenn jemand von der Kirche seliggesprochen wird, dann nicht nur deswegen, weil er das höchste Niveau des moralischen Lebens erreicht und die christlichen Tugenden in einem heroischen Grad gewonnen hat, sondern auch deswegen, weil er vollkommen Mensch geworden ist, die wahre Menschlichkeit erreicht hat (humanitas). Ein solcher Zustand des Lebens, das als gesegnetes Leben bezeichnet werden darf, kann nicht auf eigene Faust und nur mit menschlichen Bemühungen erreicht werden. Jeder Segen fließt von Gott. Vom Anfang der Schöpfung und der Geschichte der Welt, die auf den Seiten der Heiligen Schrift beschrieben ist, segnet Gott den Menschen, damit er sich an Seiner Schaffenskraft beteiligt, sich entwickelt und heranreift. Mit dem Kommen des Sohnes Gottes auf Erden verstärkt und vervielfacht sich Gottes Segen. Jesus segnet alle Menschen guten Willens und zeigt den Lebensweg eines Seligen. „Selig sind die Armen im Geiste.“ So beginnt Er seine Bergpredigt. Der Weg des gesegneten und glücklichen Lebens ist für alle Menschen möglich, auch wenn er nicht einfach ist. Jesus vergleicht ihn mit einem schmalen Weg und mit einer engen Pforte. Auf diesem Weg ist der Mensch nie allein. Mit ihm ist Derjenige, der von sich selbst spricht, dass Er der Weg, die Wahrheit und das Leben ist, unser Herr und Erlöser Jesus Christus, und mit ihm sind

diejenigen, die bereits den Weg des gesegneten Lebens gegangen sind.

Das Buch mit dem Titel Seliger Kaplan Gerhard Hirschfelder. „Rubin des Glatzer Landes“ – Geschichte seines Lebens und seines Dienstes in Bildern, Bad Kudowa-Tscherbeney 2016, zeigt das konkrete Beispiel eines wahrhaft menschlichen und christlichen Lebens. Der Weg des seligen Kaplans Gerhard Hirschfelders führte von Glatz, wo er geboren wurde und aufgewachsen ist, über Breslau, wo er an der Theologischen Fakultät Theologie studierte und sich auf das Priestertum vorbereitete, über Bad Kudowa-Tscherbeney und Habelschwerdt, wo er als Priester tätig war, bis zum Martyrium im Glatzer Gefängnis und im KZ Dachau. Das Konzept des Buches schuf und entwickelte Professor Tadeusz Fitych, ehemaliger Generalsekretär der Päpstlichen Theologischen Fakultät in Breslau, der jetzt eine breite wissenschaftliche und allgemeinverständliche Beschäftigung mit der Geschichte des Glatzer Landes ausübt. Der Autor des Buches setzte sich zum Ziel, nicht nur die verstreuten historischen Quellen und das fotografische Material über diese Region Polens zu retten und zu erkunden, sondern auch den Menschen von heute, vor allem jungen Menschen, das Zeugnis des heroischen Glaubens und der Tugenden weiterzugeben. Es ist zu erwähnen, dass die präsentierte Veröffentlichung in Bearbeitung von Prof. Tadeusz Fitych mit Beteiligung der Stiftung zur Erneuerung der Region Nowa Ruda eine Fortsetzung ist der letztjährigen Publikation desselben Autors unter dem Titel Brief Gottes. Seliger Kaplan Gerhard Hirschfelder – Geistesheros des Glatzer Landes (Bad Kudowa-Tscherbeney 2015).

Die Lektüre beider Bücher wird zweifellos ein Anreiz zum Besuch der Orte sein, die mit dem Leben und Wirken des seligen Gerhard verbunden sind. Sie kann auch eine Inspiration sein, um die Mühe der Wallfahrt zu seiner Grabstelle in Bad Kudowa-Tscherbeney auf sich zu nehmen.

Ks. prałat Franz Jung



Dnia 19. 09. 2010 r. ksiądz Gerhard Hirschfelder urodzony w Kłodzku został beatyfikowany w katedrze w Münster i tym samym wszedł do grona Błogosławionych i Świętych Kościoła katolickiego. „Ksiądz Gerhard Hirschfelder walczył o żywą wiarę młodych ludzi, których mu powierzono. On nie walczył z ideologią, lecz starał się przekazać wartości, którymi powinniśmy kierować się w życiu. Walka ze złem kieruje na to, co zwalczamy. Wymaga to wiele energii i uwagi. Walka o dobro zabiera złu energię i kieruje wszystko ku światłości.” Są to słowa przeoryszy Ancilli Röttger z klasztoru klarysek przy katedrze w Münster.

Błogosławiony ks. Gerhard Hirschfelder był i pozostanie wzorem dla wszystkich rodziców i wychowawców jak prowadzić młodych ludzi do Chrystusa. Jest On również przykładem na to, że wiara w Chrystusa daje człowiekowi głęboką pobożność, serdeczność i pogodę ducha. Błogosławiony jest również budowniczym mostów między Polakami, Niemcami i Czechami.

Dziękuję ks. biskupowi prof. Ignacemu Decowi i ks. prałatowi Romualdowi Brudnowskiemu, proboszczowi parafii w Kudowie – Zdroju Czerwny za szerzenie kultu błogosławionego ks. Gerharda Hirschfeldera w diecezji świdnickiej, jak i w całym kraju

Szczególne podziękowania należą się ks. prof. Tadeuszowi Fitychowi za wydanie tej książki. Ksiądz profesor opublikował wiele tekstów o ks. Gerhardzie Hirschfelderze, opartych na dogłębnej analizie źródłowej, odkrywając tym samym nowe aspekty życia i posługi Błogosła-

wionego. Zebrał też dużą ilość innych zdjęć, które pozwalają lepiej poznać ludzi i czasy, w których żył.

* * *

Mit dem 19.09.2010 ist im Dom zu Münster Kaplan Gerhard Hirschfelder aus Glatz/Kłodzko seliggesprochen worden und damit im Buch der Seligen und Heiligen der Kirche eingeschrieben. „Kaplan Gerhard Hirschfelder kämpfte für einen lebendigen Glauben der Jugendlichen, die ihm anvertraut waren. Er kämpfte nicht gegen eine Ideologie, sondern versuchte, Werte zu vermitteln, die Orientierung geben. Gegen das Dunkle, das Böse kämpfen gibt dem, was wir bekämpfen, zuviel Aufmerksamkeit und stellt es in die Mitte. Für das Helle, das Gute kämpfen nimmt dem Dunkel die Energie und lenkt alle Kräfte ins Licht.“

Das ist die Aussage der Äbtissin Ancilla Röttger aus dem Klarissenkloster am Dom zu Münster. So ist und bleibt der Selige Gerhard Hirschfelder ein Vorbild für alle Eltern und Erzieher und führt die Jugend immer mehr zu Christus. Der Selige ist auch ein Vorbild dafür, dass der Glaube an Christus eine tiefe Frömmigkeit, Herzlichkeit und Fröhlichkeit schenkt. Und der Selige ist ein Brückenbauer zwischen Polen, Deutschen und Tschechen.

Ich danke Herrn Bischof Dr. Ignacy Dec und dem Pfarrer von Tscherbene/Kudowa Czerwona, Herrn Prälat Renuald Brudnowski, dass die Verehrung des Seligen Gerhard Hirschfelder im Bistum Schweidnitz/Swidnica und darüber hinaus so wirksam ist und bleibt.

Ein besonderer Dank gilt Herrn Prof. Dr. Fitych für die Herausgabe dieses Buches. Er hat ungezählte Texte über Gerhard Hirschfelder veröffentlicht, für die viele Informationen zusammengetragen hat, die auf einem gründlichen Quellenstudium beruhen und oft neue Aspekte bringen. Dazu hat er eine Unmenge historische Bilder hervorragend aufbereitet und dazu aktuelle Fotos beigefügt. Auf diese Weise wird das Leben des Seligen für den Leser anschaulich.

Michał Dworczyk poseł na Sejm RP



„Światu (...) potrzeba Bożych szaleńców, którzy będą szli przez ziemię, jak Chrystus, jak Wojciech, Stanisław czy Maksymilian Maria Kolbe (...), którzy będą mieli odwagę miłować i nie cofną się przed żadną ofiarą. św. Jan Paweł II

Błogosławiony ksiądz Gerhard Hirschfelder jest mi niezwykle bliski jako człowiekowi, politykowi, a także, w przeszłości, wychowawcy młodzieży w harcerstwie. Uważam, że pierwszy Błogosławiony diecezji świdnickiej został nam podarowany jako Patron i wzór do naśladowania. Przemawia do mnie i ujmuje tym, że jako kapłan i duszpasterz młodzieży głosił prawdy, którymi sam żył, bronił wartości, na których został wychowany, i w tak straszliwych i trudnych czasach potrafił zachować godność ludzką. W piękny sposób realizował swoją posługę kapłańską i miał odwagę przeciwstawić się totalitarnej ideologii faszystowskiej.

Jest także moralnym drogowskazem dla polityków, gdyż uczy, jak być wrażliwym na potrzeby drugiego człowieka, troszczyć się o dobro wspólne i kulturę chrześcijańską. Wszak od tego zależy rozwój społeczny i polityczny państw oraz narodów. Jego postawa to dzisiaj także antidotum na życie bez wartości, nihilizm, kryzys europejski. Przykład Jego życia potwierdza, że wszystko trzeba budować na fundamencie, jakim jest wiara w Boga, co jest niezwykle cenne w czasach walki z Krzyżem i odcinania się od wartości chrześcijańskich, na których wyrosła Europa.

Jako Patron Niemców, Polaków i Czechów unaocznia i uświadamia, że bez Chrystusa nie można zbudować trwałej jedności Europy. Uczy nie tylko

autentycznego życia chrześcijańskiego, ale obrony wspólnego dziedzictwa, na którym ukształtowały się nasze narody.

Płynące z Jego życia przesłanie, które pozostawił nam w ostatnim wygłoszonym kazaniu, że kto z serc młodzieży wyrwa wiarę w Chrystusa, jest zbrodniarzem, pozostaje niezwykle aktualne i wzywa nas, współczesnych, do troski o młode pokolenie zagrożone bezbożnymi ideologiami.

Wyrażam nadzieję, że ta publikacja przybliży wszystkim postacią bł. ks. Gerharda jako Patrona i duchowego przewodnika Mieszkańców ziemi kłodzkiej, diecezji świdnickiej i każdego z nas.

Jestem zaszczycony zaproszeniem do współudziału w powstaniu tej publikacji.

* * *

„Die Welt (...) braucht Gottes Wahnsinnige, die durch das Land gehen werden wie Christus ... wie Christus, wie Adalbert, Stanislaus oder Maximilian Maria Kolbe (...), die den Mut haben werden, zu lieben und vor keinem Opfer zurückzuschrecken. Hl. Johannes Paul II.

Der selige Kaplan Gerhard Hirschfelder ist mir sehr nah, mir als Mensch und Politiker, als früherem Erzieher der Jugend in der Pfadfinderbewegung. Ich finde, dass der erste Selige der Diözese Schweidnitz uns als Schirmherr und Vorbild geschenkt wurde. Es spricht mich an und gewinnt mein Herz damit, dass er als Priester und Jugendseelsorger auf eine authentischen Art und Weise die Wahrheit gepredigt hat, die er selbst gelebt hat, Werte verteidigt hat, mit denen er aufgewachsen ist, und in solch schändlichen und schwierigen Zeiten die menschliche Würde bewahren konnte. Auf eine schöne Weise verwirklichte er seinen priesterlichen Dienst und hatte den Mut, sich der totalitären faschistischen Ideologie zu widersetzen.

Er ist auch ein moralischer Wegweiser für Politiker, weil er lehrt, wie man auf die Bedürfnisse anderer empfindsam reagieren und für das Gemeinwohl und die christliche Kultur sorgen sollte. Schließlich hängt davon die soziale und politische Entwicklung der Staaten und

Nationen ab. Seine Haltung ist heute auch ein Gegenmittel gegen das Leben ohne Werte, gegen Nihilismus und gegen die Krise Europas. Das Beispiel seines Lebens bestätigt, dass alles auf dem Fundament des Glaubens an Gott gebaut werden soll, was in den Zeiten des Kampfes gegen das Kreuz und in der Zeit der Distanzierung von christlichen Werten, auf denen Europa gewachsen ist, äußerst wertvoll ist. Als Schirmherr der Deutschen, Polen und Tschechen veranschaulicht er und macht er bewusst, dass man ohne Christus keine dauerhafte Einheit Europas bauen kann. Er lehrt nicht nur das authentische christliche Leben, sondern die Verteidigung des gemeinsamen Erbes, auf dem unsere Nationen gewachsen sind.

Die aus seinem Leben ausgehende Botschaft, die er uns in seiner letzten Predigt hinterlassen hat, dass jeder, welcher der Jugend den Glauben an Christus aus dem Herzen reißt, ein Verbrecher ist, ist sehr aktuell und ruft uns heute auf, für die junge Generation, die von gottlosen Ideologien bedroht ist, zu sorgen. Ich hoffe, dass diese Veröffentlichung die Gestalt des seligen Kaplan Gerhard als Schirmherrn und geistlichen Führer für die Bewohner des Glatzer Landes, der Diözese Schweidnitz und für jeden von uns näherbringen wird.

Ich fühle mich geehrt, an der Erstellung dieser Publikation teilzunehmen zu können.

Julian Golak Prezes Wydawnictwa Ziemia Kłodzka



O niemieckim księdzu Gerhardzie Hirschfelderze dowiedziałem się w 1989 roku. Jego historię opowiedział mi ś.p.

Daniel Udod, mieszkaniec Kudowy-Zdroju, który mając 17 lat był więźniem obozu koncentracyjnego w Dachau. Szczęśliwie przeżył i po drugiej wojnie światowej przyjechał na Dolny Śląsk.

Jego opowiadanie mocno utkwiło mi w pamięci. Nakłonił mnie też do publikacji swojego artykułu o ks. Gerhardzie. Pomimo doznanych od Niemców krzywd, wspierał promocję mało znanej historii niemieckiego księdza, który został zamęczony w Dachau. Kolejnymi osobami, które opowiedziały mi o życiu nieznanego bohatera z ziemi kłodzkiej były przedwojenne mieszkanki Kudowy-Czermnej Elisabeth Kynast i ś.p. Róża Rokitenki. Ksiądz prałat Franz Jung, na każdej pielgrzymce na ziemię kłodzką, przypominał znaczenie czynów młodego księdza, który mężnie przeciwstawił się nazistom.

Na łamach polsko-czesko-niemieckiego miesięcznika „Ziemia Kłodzka” publikowaliśmy coraz więcej faktów z życia księdza Hirschfeldera. Przed Świętami Wielkanocnymi drukowaliśmy w trzech językach Drogę Krzyżową, którą napisał w kłodzkim więzieniu. Od sześciu lat w „Ziemi Kłodzkiej” publikujemy niezwykle cenne artykuły ks. prof. Tadeusza Fitycha,

będące wynikiem jego badań naukowych nad życiem i posługą kapłańską Błogosławionego.

Dużym wydarzeniem było zorganizowanie w pierwszą rocznicę beatyfikacji spektaklu teatralnego o życiu bł. ks. G. Hirschfeldera w wykonaniu więźniów. Przedstawienie zostało kilkakrotnie wystawione w kłodzkim zakładzie karnym, w którym w czasie II wojny światowej Ksiądz był więziony.

Wydawnictwo „Ziemia Kłodzka” wydało pierwszą w języku polskim biografię Błogosławionego, autorstwa Waldemara Wieja, a z okazji Beatyfikacji specjalny numer czasopisma „Ziemia Kłodzka”, w całości poświęcony życiu i dokonaniom bł. ks. Gerharda. Wspieraliśmy też wydanie książki Zdzisława Szczepaniaka „Duszpasterz młodzieży ks. Gerhard Hirschfelder”

Błogosławiony ks. Gerhard jest dla nas przewodnikiem duchowym i protektorem pojednania polsko-czesko-niemieckiego.

* * *

Von dem deutschen Priester Gerhard Hirschfelder habe ich im Jahre 1989 erfahren. Seine Geschichte hat mir der immer unvergessene Daniel Udod erzählt, ein

Bewohner von Bad Kudowa, der im Alter von 17 Jahren Häftling des Konzentrationslagers in Dachau war. Zum Glück hat er überlebt. Nach dem Zweiten Weltkrieg kam er nach Niederschlesien.

Seine Erzählung ist mir fest in Erinnerung geblieben. Er überzeugte mich auch, seinen Artikel über Kaplan Gerhard zu veröffentlichen. Trotz des Unrechts, das er von den Deutschen erlitten hat, unterstützte er stark die Popularisierung der wenig bekannten Geschichte des deutschen Priesters, der in Dachau gemartert wurde. Die nächsten Personen, die mir über das Leben des unbekanntes Helden des Glatzer Landes erzählten, waren die Vorkriegsbewohnerinnen von Bad Kudowa-Tscherbeney, Frau Elisabeth Kynast und die immer unvergessene Rosa Rokitenky. Großdechant Franz Jung erinnerte auf jeder Pilgerfahrt ins Glatzer Land an die Bedeutung der Taten des jungen Priesters, der sich tapfer den Nazis widersetzte.

Auf den Seiten der polnisch-tschechisch-deutschen Zeitschrift „Ziemia Kłodzka” veröffentlichten wir immer mehr Fakten über das Leben von Kaplan Hirschfelder. Vor Ostern wurde in drei Sprachen der Kreuzweg gedruckt, den er

im Glatzer Gefängnis geschrieben hat. Seit sechs Jahren publizieren wir in der „Ziemia Kłodzka” äußerst wertvolle Artikel von Prof. Tadeusz Fitych, die Ergebnis seiner Forschungen über das Leben und den priesterlichen Dienst des Seligen sind.

Ein wichtiges Ereignis zum ersten Jahrestag der Seligsprechung war die Organisation eines Theaterstücks über das Leben von Kaplan G. Hirschfelder in der Vorführung bei Gefangenen. Das Stück wurde mehrmals im Glatzer Gefängnis aufgeführt, wo während des Zweiten Weltkrieges dieser Priester gefangengehalten wurde.

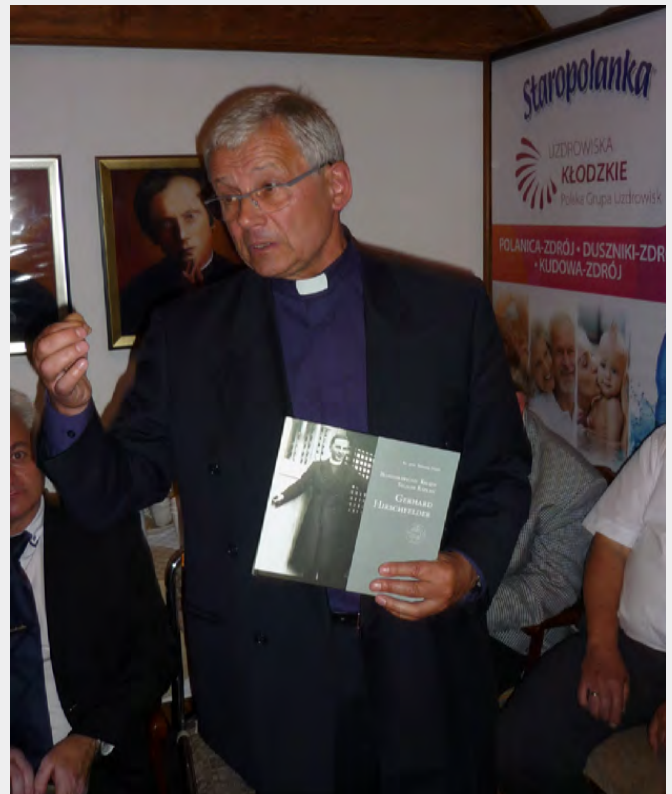
Der Verlag „Ziemia Kłodzka” gab die erste Biographie des Seligen von Waldemar Wieja in polnischer Sprache heraus, und anlässlich der Seligsprechung eine Sonderausgabe der Zeitschrift „Ziemia Kłodzka”, im Ganzen dem Leben und den Leistungen von Kaplan Gerhard gewidmet. Wir unterstützten auch die Ausgabe des Buches von Zdzisław Szczepaniak: „Jugendseelsorger Kaplan Gerhard Hirschfelder.”

Der selige Kaplan Gerhard ist für uns ein geistiger Führer und Schirmherr der polnisch-tschechisch-deutschen Versöhnung.

Książka ks. prof. Tadeusza Fitycha to dwujęzyczne wydanie albumowe poświęcone życiu i posłudze kapłańskiej pierwszego Błogosławionego diecezji świdnickiej, nazwanego przez Autora „rubinem ziemi kłodziej”. Książka jest próbą ukazania Duszpasterza Młodzieży Ziemi Kłodzkiej jako człowieka sumienia, jego dróg do świętości, do źródła siły i mądrości. W biografii przedstawione zostały kolejne etapy życia Błogosławionego, uzupełnione jeszcze przez kalendarium. Fotografie Księdza ułożone zostały chronologicznie według następujących rozdziałów: Kłodzko - tu się wszystko zaczęło, Wrocław - dojrzewanie do życia w kapłaństwie, Czermna - wiosna ofiarnej miłości pasterskiej, Bystrzyca Kłodzka - ziarno wpadło w ziemię, aby obumarło, Kłodzko - cela więzienna Ogrodem Oliwnym, KL Dachau - życiowy Wielki Piątek, Droga na ołtarze. Zaprezentowano też archiwalne fotografie miast

i miejsc, z którymi związany był Błogosławiony. Rozdział „Bł. ks. Gerhard Hirschfelder patronem uczelni i honorowym obywatelem miast” napisali pod kierunkiem księdza profesora jego uczniowie Jarosław Buczyński i Przemysław Farun. W ostatnim rozdziale Autor przedstawił propozycje tras pielgrzymkowych do grobu i miejsca kaźni Błogosławionego. Zamieścił też obszerną bibliografię prac poświęconych ks. Gerhardowi. Wstęp do książki napisał ks. bp. Ignacy Dec, a przedmowę ks. prof. Włodzimierz Wołyniec. W posłowniu głos zabrali ks. prałat Romuald Brudnowski, ks. prałat Franz Jung i Julian Golak - prezes Wydawnictwa Ziemia Kłodzka. Swoje słowo zamieścił także Michał Dworczyk - poseł na Sejm RP.

Zainteresowani kupnem książki proszeni są o kontakt z wydawcą: Fundacja Odnowy Ziemi Noworudzkiej, tel. 509 100 183



Ks. prof. Tadeusz Fitych. Fot. Reinhard Schindler